

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 486

Poznań, niedziela dnia 23 października 1932

Rok XXVII

Fortuna variabilis — Deus mirabilis

Za tydzień nastąpi odsłonięcie pomnika Wdzięczności

Losy są zmiennie, a Bóg jest cudowny: oto prawda wieczysta, która nam przed oczyma staje, ilekroć przesuwamy się koło pomnika Wdzięczności, choć postać Chrystusa nań jeszcze zasłonięta. Fortuna variabilis — Deus mirabilis...

Kilkanaście lat temu dźwżył to miejsce jeszcze spiżowy „kanclerz żelazny“, wróg Kościoła Katolickiego, wróg narodu polskiego, otoczony zamkiem cesarskim, gmachem Komisji Kolonizacyjnej, teatrem i akademią, co stworzone były dla celów germanizacji kulturalnej, i innymi warunkami prusko-niemieckiej potęgi. Dziś Bismarck w pył starty i zniszczone jego dzieło, a gmachy, które ogromem swym i ciężarem po wsze czasy przytłaczać miały ducha polskiego i trzymać myśl polską przy ziemi, gmachy te dzisiaj w polskiej służbie państwowej i społecznej. Fortuna variabilis — Deus mirabilis...

Jakżeż głęboko wierzący i przewidujący był chłopiec polski, który w ostatnich latach przed wojną światową krocząc koło zamku i pomnika Bismarcka, pięść ścisnął, zęby zacinał, a oczyma miotał błyskawice: „Budujcie, budujcie! Pobudujcie to dla Polski! Wznóście pomniki! Wznóście je! Polsce się one pokłonią!“

Jakżeż pragnienie niepodległości może naiwnie, może uczuciowo, a jednak plastycznie, a jednak realnie uzmysłowiło się w wyobraźni



piszącego te słowa, gdy ostatniej nocy przed wyjazdem w toku wojny zagranicę, na Zachód, dla pracy nad wyzwoleniem ziem naszych, chodził dookoła miejsca, gdzie wów-

czas stał pomnik Bismarcka, a dzisiaj Wdzięczności pomnik się wznosi, patrzył na owe twierdze opodal z głazów granitowych i błagał Stwórcę w samotnej modlitwie, by

po powrocie do ojczyzny zastał je już jako niepodległości polskiej i polskiej siły duchowej ostoje. Fortuna variabilis — Deus mirabilis...

Zamiast Bismarcka — Chrystus-Król! Zamiast wrażeń rządów fizycznej przemocy i politycznego gwałtu — ogólnoludzkie, a jednak jestestwu naszemu tak bliskie, tak sprawiedliwe nad duszami panowanie, tak łagodne serce władanie.

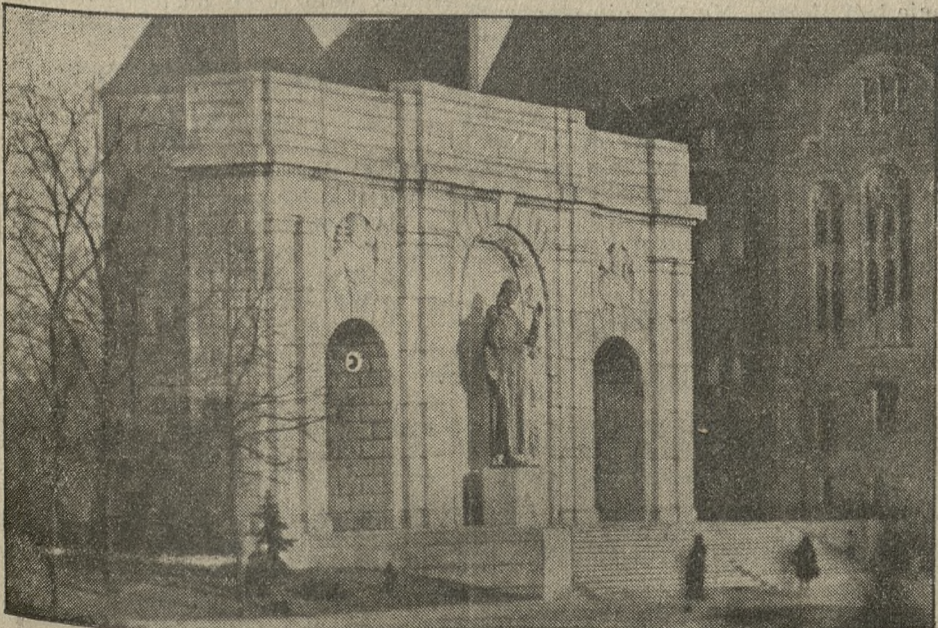
Niema głębszej przepaści, dzielącej dwa światy! Niema głębszego tytułu wdzięczności dla Pana nad pany, że dziejów rozwojowi taki dał bieg!

Myśl ta za tydzień, w następną niedzielę, gdy padną zasłony, złączy dziesiątki tysięcy Polaków w jednym akordzie hołdu i entuzjazmu: Najświętszemu Sercu — Polska Odrodzona...

Polska odrodzona na zachodniej rubieży. Polska tu czuwająca nad niepodległości naszej podstawami. Polska — jak chcą mędrkowie — nie „postępowa“, „zacofana“, a — jak my powiemy — Polska wierna.

Wiara w zwycięstwo dobra nad złem, prawdy nad fałszem, sprawiedliwości nad gwałtem, wiara ta będzie nas stale wiodła do stóp Wdzięczności pomnika, bo mogą się trony walić i państwa, tem bardziej rządy i rządów systemy, — Jego królowaniu nie będzie końca.

Losy są zmiennie, a Bóg jest cudowny...



Lampa Ignacego Łukasiewicza

Kiedy Ludwik XIV dowiedział się, że w państwie jego wynaleziono świecę woskową, która zastąpi dymiącą i cuchnącą świeczkę łojową — ucieszył się bardzo i poparł wynalazek całą siłą swego wpływu. Słoneczny król zrozumiał od razu wyjątkowe symboliczne wprost znaczenie nowego źródła oświetlenia. W przeciągu lat kilkunastu dokonał się przewrót w życiu Francji. Paryż teraz naprawdę „ville-lumière” zapłonął setkami tysięcy świec. Świat przestał chodzić spać z kurami. Ludzie zobaczyli, że można żyć i pracować również wieczorem.

Kiedy rząd austriacki dowiedział się, że ubogi i skromny magister farmacji, Ignacy Łukasiewicz oświecił w r. 1853 zapomocą „oleju skalnego”, szpital powszechny we Lwowie — posmutniał i przeląkł się bardzo. Przewidywane a ostrożne hofraty niemieckie zżeszły od razu groźne dla całości monarchii dwugłowej niebezpieczeństwo. Nafta, która dziś niestychanym dotąd sposobem oświeca okna szpitalu, może jutro eksplodować w pocisku pod kopytem konia ułańskiego i rozpalic ognie buntu na całej ziemi polskiej!

Wygrzebałem raz za lat dziecięcych na strychu u babci w Siemuszowej, w ziemi sanockiej taką pierwszą lampę „pana Ignacego”. Kamfinowa lampa, jak wówczas mówiono, wyglądała istotnie groźnie na oko. Błaszana, mocno okuta z obawy przed wybuchem złe destylowanej i nieoczyszczonej z pierwiastków eksplodujących nafty. Bali się ludzie używania jej więcej, niż dziś lękają się gazu ziemnego. Zaczem wynalazek aptekarza ze Lwowa nie zrobił wielkiego wrażenia. Przez długie lata jeszcze kontentowano się kagankami oliwnymi i świecami.

A za wszystkich bał się rząd austriacki. Działo się to wszakże w przedmiejscu wojny krymskiej, która miała we wszystkich trzech dzielnicach obudzić uspijoną nadzieję niepodległości. Wynalazca lampy naftowej był jak najgorzej w opinii policji zapisany. Wiedziała ona, że Łukasiewicz to niebezpieczny wichryciel, który ma za sobą dwa lata kaźni politycznej za udział w przygotowaniach powstańców w r. 1846. Istotnie za swej pierwszej młodości brał on jak najżywszy udział w tajnej robocie politycznej. Pracował przy boku słynnego Edwarda Dembowskiego, jako emisariusz i agent rewolucyjny. Wedle szalonego pomysłu Dembowskiego powstanie wybuchnąć miało równocześnie w Poznaniu i we Lwowie, garstka spiskowców obiecywała pociągnąć swym przykładem obie dzielnice. Jako wysłannik Dembowskiego jeździł wówczas Łukasiewicz do Poznania, konferował z Libeltem, Gutrym i Berwińskim i przygotowywał ruch, który wkrótce miał się zakończyć klęską. Na gruzach dopiero marzeń o niepodległości rozkwitła myśl „pracy organicznej”, uwieczniona wspaniałym wynalazkiem, rzucającym pomost pomiędzy świecą woskową XVII wieku a żarówką Edisona.

Wynalazcę czekały teraz trudności większe do poknania, niż w tamtej podziemnej robocie politycznej. Wypadało najpierw stoczyć walkę z sa-

mym sobą i z romantycznego szlachcica jakim był Łukasiewicz, przedzierzgnąć się w trzeźwego, nowoczesnego przemysłowca. Wypadało dalej rozwinąć propagandę wśród swoich i oświecić konserwatywne społeczeństwo o pożytku i użytku nafty. Zwyyczajstwo na obu odcinkach było i lko częściowe. Na trzecim zaś wymagało środków, przechodzących siły wynalazcy.

W zarodku samym próbował bowiem rząd wiedeński dusić i unicestwiać wszystkie poczynania Łukasiewicza. Umiano doskonale wykorzystać jego gołębią naiwność, dobrą wolę, chęć służenia ludzkości. Pozbawiono go korzyści, jakie mógł ciągnąć z opatentowania swego wynalazku.

Po kilku latach okazało się, że to nie on, ale zupełnie kto inny wpadł na pierwszą myśl naftowego oświetlenia! I ten „kto inny” zdobył wszelkie korzyści materialne lukratywnego interesu.

Łukasiewicz nie zatroskał się o swe autorstwo czy prawo pierwszeństwa. Owiadnęła go bowiem idea stworzenia przemysłu naftowego w Polsce. Wziął się do tego z nieopisanym zapałem, z ogromnym nakładem wysiłku, ale po staropolsku. Czerpał naftę garncami z pierwotnych szybów, które się niczem nie różniły od zwyczajnych studni, destylował ją na miejscu w równie prymitywnej rafinerji w Chorkówce pod Krosnem i rozwodził w beczkach do odległych miast stacyj kolejowych.

Zapatrzony w korzyści, jakie nieświe ludzkości ze swego odkrycia, nie umiał w całej pełni zabezpieczyć odkrytego przez się skarbu. Idealista, filantrop przez ćwierć wieku znoił się, aby zorganizować i postawić na nogi przemysł naftowy, którego był twórcą. Nie umarł wprawdzie w nędzy, jak inni wielcy wynalazcy, ale musiał patrzeć w pogodnej bezsilie jak obcy przybysze zabierają krajowi największy jego skarb, jak wiedeńskiej konstrukcji lampy, cieszą się większym powodzeniem od jego prymitywnie wykonanego pierwowzoru.

Pod pewnym względem był tedy polski „król światła” postacią tragiczną. A kiedy po spełnionem dziele odejść mu przyszło, zjawił się drugi, bardzo podobny do niego męczennik przemysłu galicyjskiego. Nie garncami już, lecz wagonami czerpał naftę z ziemi miał do dyspozycji nowoczesne narzędzia wiertnicze i świdy amerykańskie, ale odznaczał się tym samym co Łukasiewicz szlachetnym idealizmem w pracy: Stanisław Szczepanowski. Za to romantyczne nieliczenie się z rzeczywistością dosięgnął go w końcu los tamtego galicyjskiego aptekarza: legł również pod gruzami wznieśzionego przez się gmachu.

W dniu jutrzejszym odsłonięty zostanie w ziemi krosnieńskiej pomnik Ignacego Łukasiewicza. Zasłużył nań ten cichy filantrop w całej pełni. Lampa naftowa, którą pierwszy w Europie zapalił w roku 1853 jest wspaniałym przejawem pracy, jaką cywilizacja polska spełniała dla dobra ludzkości, w najcięższych dla siebie warunkach!

STANISŁAW WASYLEWSKI.

Ślub książęcy w Koburgu

W niewielkiej stolicy b. księstwa koburskiego odbyły się w środę i w czwartek wspaniałe uroczystości weselne na dworze książęcym. Po raz pierwszy od czasu powstania republiki niemieckiej zaślubiny książęce odbywały się z rozwinięciem takiego ceremonjału i z tak licznym udziałem ludności.

Chodziło o małżeństwo najstarszego syna następcy tronu szwedzkiego księcia Gustawa Adolfa z księżniczką Sybillą von Saxe-Koburg-Gotha, córką b. władcy tego księstwa. Aktu cywilnego zaślubin dokonał burmistrz Kobergu, hitlerowiec Schwede. Ślub kościelny odbył się w kościele św. Maurycego.

Na uroczystości zaproszono 120 osób. Dwory Szwecji, Norwegii, Danii, Niemiec, Bułgarii, Rosji i Anglii były reprezentowane. Z Anglii przybył wuj króla angielskiego książę Artur Connaught oraz kilka księżniczek. Był również obecny król bułgarski Ferdynand, który stale przebywa w Kobergu i który reprezentował na uroczystościach rodzinę koburską. Z miejscowości Dinarđ przybyła wielka księżna Cyrylowa Romanow ze swoją córką. Na oficjalnej liście zaproszo-

nych przy nazwisku wielkiej księżnej Cyrylowej znajdował się napis „ogłoszona carową w Paryżu”. Był również b. kronprinz bawarski Ruprecht. B. kronprinz Wilhelm Hohenzollern nie przybył na ślub, natomiast jego najstarszy syn Wilhelm, uważany w kołach monarchistycznych Niemiec za przyszłego cesarza, pełnił funkcje drużby.

Wielką sensację sprawiła wiadomość udziału w uroczystościach Hitlera, którego wielkim zwolennikiem jest wielki książę Kobergu. Na kilka dni przed uroczystościami weselnymi Hitler przybył do Kobergu, gdzie mu wręczono dyplom honorowy tego miasta. Zapowiedź jego obecności na uroczystościach miała wywołać ze strony dworu szwedzkiego odmowę przybycia do Kobergu. W rezultacie Hitler nie został zaproszony na uroczystości, natomiast burmistrz Kobergu, hitlerowiec Schwede, otrzymał zaproszenie również jako „przedstawiciel Adolfa Hitlera”.

Prezydent Rzeszy Hindenburg wydał nakaz, ażeby oddział Reichswehry w sile 40 ludzi, t. j. w takiej sile, w jakiej składa się gwardja honorowa prezydenta Rzeszy, zaciągnął



Nie zawiera pod gwarancją środków chemicznych bielących ani barwiących. Oddziaływa naturalnie przez KAMILLOFLOR.

SHAMPOO KAMILLOFLOR ELIDA

Pr 4 791-62.387

wartę na zamku w Kobergu w czasie uroczystości.

Miasto Sonnenberg ofiarowało młodej księżnej kolebkę dziecięcą z podwójnym dnem, zapelnioną ziemią z Koberga „ażeby syn matki Niemki spoczywał nawet w Szwecji na ziemi niemieckiej”. Poza tem w Bayrucie odbył się festiwal muzyczny. Dawano liczne utwory Wagnera.



Poseł Aleksander Zwierzyński, przywódca narodowy na Wileńszczyźnie — zob. artykuł na str. 2.

Minister skarbu a preliminarz budżetowy

„Gazeta Polska” drukuje wywiad z ministrem skarbu p. Zawadzkiem, omawiający uchwalony wczoraj przez Radę Ministrów preliminarz budżetowy na rok 1933/34. W tym wywiadzie p. minister utrzymuje, że cyfry preliminarza są realne, że nie są one ani optymistyczne, ani pesymistyczne, i nie przewiduje ani powiększenia się kryzysu, ani też poprawy konjunktury.

Na pytanie, czy wydatki nie będą mogły ulec redukcji, minister odpowiedział, że nie jest to wykluczone, ponieważ prowadzi się akcję obniżania cen a wskutek tego niejako mechanicznie mogą powstać poważne oszczędności w wydatkach przedsiębiorstw państwowych oraz w wydatkach rzeczowych administracji. Poza tem obsługa długów zagranicznych przewidziana jest w budżecie w pełnej mierze, a tymczasem wiadomo, że toczą się rokowania międzynarodowe, które mogą wpłynąć na obniżenie spłat tych długów. Co do możliwości pokrycia deficytu minister oświadcza,

REWELACYJNA NOWOŚĆ DLA BLONDYNEK!

Blondynki mogą się już nie obawiać, że włosy ich utracą swój pierwotny kolor i blask. Shampoo Kamilloflor Elida zachowa ich włosom naturalny połysk i barwę. KAMILLOFLOR jest specjalnym preparatem zawierającym ekstrakt górskiego rumianku. Jego oddziaływanie na włosy jest udowodnione naukowo. Kamilloflor potęguje połysk blond włosów i przywraca im złoty odcień.

że przedewszystkiem budżet według jego zdania jest upoważnieniem dla rządu do dokonywania pewnych wydatków. Z upoważnienia tego rząd może w pełnej mierze nie skorzystać, wskutek czego deficyt faktyczny może być zmniejszony. Poza tem posiadane rezerwy skarbowe mogą posłużyć do pokrycia znacznej części przewidywanego niedoboru a przy znaczniejszych zmniejszeniach wydatków nawet i całego deficytu.

Poza tem p. min. pokłada nadzieję w korzystnych objawach, jakie się miały ukazać w naszym życiu gospodarczym, mianowicie wzmoczenie się kapitalizacji oraz zwiększenie zaufania do naszego pieniądza i naszych instytucji finansowych. (w)

25-lecie Związku Prac. Kupieckich na Pomorzu

Z okazji 25-lecia Związku Pracowników Kupieckich odbyło się w Toruniu, w środę, 19 b. m. uroczyste zebranie, na sali książęcej „Dworu Artusa”.

Zebranie zagał długoletni prezes oddziału toruńskiego p. Augustyniak, poczem wygłosił historyczny referat, obrazujący przebieg prac Związku w okresie 25 lat. Deklarację ideową przedstawił p. Krobski, kończąc okrzykiem: Najjaśniejsza Rzeczpospolita niech żyje! Okrzyk ten zebrani z zapalem trzykrotnie powtórzyli.

P. Jurkiewicz uczcił w swoim przemówieniu tych wszystkich, którzy na terenie Wielkopolski i Pomorza do rozwoju Związku się przyczynili. Z Pomorza, a ściślej z Torunia zasłużyli się pp.: Fr. Raczyński, brać Kasparkowie, Stan. Pырzewski, Kałamański oraz śp. Maksymilian Hartwig i Kaz. Barański. Pamięć dwóch ostatnich uczczono przez powstanie.

Podczas krótkiej przerwy zebrano na fundusz jubileuszowy, a w ściślejszym tego słowa znaczeniu na budowę własnego domu związkowego, 44 zł 53 gr.

O godz. 22 zamknięto zebranie hasłem „Cześć Kupiectwu!”.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Pr 4 700-62.306

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Na targu w Poznaniu

Kiedy większość mieszkańców miasta jeszcze śpi, do rogatek miejskich dojeżdżają z turkotem wozy, naładowane owocami ziemi. Z klatek, ustawionych na workach ze zbożem lub ziemniakami, przypatrują się miastu z podziwem kaczkę, kurczęta i gęsi. Odgłosy ptactwa odbywającego swą podróż przedśmiertną, mieszają się z krzykiem i nawoływaniem furmanów. Na mostach, prowadzących przez Wartę, ukazują się sznury wozów, trzeszczących od ciężarów. Droga wiedzie na targowiska, na których od godz. 7 zaczyna się ruch.

O tym czasie wychodzą na targ co przezorniejsze gosposie i przekupki, które skupują zapasy na dalszy targ. Zrana odbywa się więc na targowiskach swoisty hurt. W hurcie kupuje się towar przed godziną 8 za połowę ceny od „bambra” i niebawem sprzedaje go się „lykom” za odpowiednio wyższą sumę. Jabłka n. p. kupione rano w „hurcie” po 20 gr, sprzedaje się

w „detalu” często po 40 gr za funt, podobnie i inne owoce i warzywa.

Paniusiu — woła przekupka do klientki — przecież ja dokładam... Niech się paniusia nie targuje...

Ala „paniusia” rzadka w to wieczne „dokładanie” uwierzy.

Jest podział: Na rynkach wildeckim, jeżyckim, pl. Sapieżyńskiego oprócz wozów są koszyki z żywnością i klatki z drobiem oraz stragany; podobnie na Starym Rynku. Tu jednak wozy nie mają postojów. Na Nowym Rynku handluje się owocami, a przechodzień spaceruje między szpalerem koszyków z rumiankami jabłkami Widać i inne owoce i warzywa, dynie, a nie kiedy i ogórki „na płaty”. Na pl. Bernardyńskim zajeżdżają wozy bez różnicy ładunku. Jest siano, słoma ziemniaki, kury, jaja, masło, drób i ser oraz warzywa. Słabo ożywione są targi na rynku w Główniej i na Śródce. Nie wolno jednak nikomu darmo

zaśmiecać targu. Miasto pobiera „targowe”, a jego przedstawiciele w rogatywkach, w mundurze „koloru miasta” z błyszczącymi guzikami, wręczają bilety jako dowód uiszczenia opłaty. Zrozumiałe, że więcej płaci się za wóz naładowany sianem lub warzywem, niż za koszyk z masłem. Płaceniem „targowego” zaczyna się przeważnie obrót gotówkowy.

Z fur słomy osuwają się snopy, a odnoszą je do domu przeważnie specjalni tragarze słomy i siana. W ten sposób zarabia na życie kilku starszych ludzi.

Barwny to obraz — targi poznańskie. Wesole dowcipy towarzyszą scenie próbowania masła, a do pokrępiącej się mlekiem paniątki mówi się, że już od pierwszej młodości miała „pociąg” do flaszki...

Pod ratuszem od kilku wieków nie zmieniło się nic: targuje się nieprzerwanie cebule, jabłka i grzyby. Publiczność podchodzi do grzybów o-

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, niestemności w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciach, wymiotach lub rozwolnieniu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” działa pewnie, szybko i dodatnio. Zadać w aptekach i drogerjach. ng 5 916

stroźnie, a doświadczona przekupka spożywa czasem surową bedkę, aby przekonać klientkę o jej nieszkodliwości.

Najlepsze klientki — to gosposie z wielkich domów, kupujące za cudze pieniądze. Mają dużo gotówki, dużo kupują, a mało się targują. Doświadczone przekupki znają swoje klientki i czytają im niejako z twarzy, czy umieją się targować czy nie.

O godz. 12 targ się kończy.

Z rynków rusza na wszystkie strony miasta barwny rój wózków ręcznych i wozów, ciągniętych przez konie, a nawet auta ciężarowe z niesprzedanymi towarami. Za chwilę na targowisku wśród wróbla, delektujących się odpadkami, zjawia się magistracka miotła i robi „porzundek”. Jeszcze tylko zapach rozlanej śledziówki przypomina niedawny targ.... (kl.)



Oddawszy monopol zwiedzania targów gospodyniom, zwykły mieszczuch nie zagląda do tego środowiska, pełnego swoistego życia, obfitującego w ciekawe typy ludzkie i niemniej ciekawe sytuacje. Czasem tylko zajrzy tu gość niecodzienny: reporter, szukający wrażeń. Oto kilka fragmentów z takiego targu i kilka typów, widzianych przez obiektyw reporterskiego aparatu fotograficznego.

Winiary doczekały się własnej świątyni

Konsekracja nowego kościoła odbędzie się w dzień Wszystkich Świętych

Warto się potrudzić na Winiary, aby zobaczyć wspaniałą, na ukończeniu już będącą świątynię parafjalną. Imponująco przedstawia się on szcze-



(Dotychczasowa stara kapliczka z mieszkaniem proboszczowskim i biurem parafjalnym).

gólnie z ul. Winiarskiej, skąd widać olbrzymie tarasy, wznoszące się łagodnie w górę do frontu kościoła. Aczkolwiek liczne kolumny przed świątynią niezupełnie jeszcze są otynkowane, mimo to już obecnie można sobie wyobrazić efektowny wygląd frontu z amfiladą kolumn, zakończonych okazałymi kapitelami. Nad gzymsami frontonu umieszczony jest duży kartusz w formie gołębia z napisem „Święty Stanisławie, Kostko, módl się za nami 1932 r.” Nad kartuszem błyszczy już złoty krzyż. Oryginalny jest łuk, który łączy kościół z wieżą. Pod tym łukiem projektowana jest grota Matki Bożej.

Niemniej imponująco przedstawia się wnętrze kościoła: prezbiterjum oraz sklepienie głównej nawy, oparte na kolumnadzie z jońskimi kapitelami.

mi. Obecnie zakłada się żelazne ramy okienne. Będą one narazie zaszkłone prowizorycznie aż do czasu, gdy się znajdą ofiarodawcy na odpowiednie witraże. W tych dniach osadzone zostaną drzwi zewnętrzne i wewnętrzne świątyni. Niebawem też zawisną lampy elektryczne. Dalsze urządzenie kościoła uzależnione jest od ofiarności szerokich warstw społeczeństwa. Parafianie miejscowi, mimo nadzwyczajnych wysiłków, nie zdolają sami podjąć zadania, wykazali oni zresztą już dużo ofiarności. W ciągu 2 tygodni parafianie samorzutnie zwieźli 800 wozów ziemi, potrzebnej do wyrównania terenu, a miejscowe kasy organizacyjne ofiarowały prawie ostatni grosz na wykończenie kościoła. Jednak zainteresowanie dla kościoła winiarskiego wyszło daleko poza granice parafii, pobudziło niejedną szlachetną osobę do godnej podziwu ofiarności i zapewne ściąganie na uroczystość konsekracji w dzień Wszystkich Świętych liczne organizacje ze sztandarami i tummy rzesz z całego miasta. (Konsekracja rozpoczyna się już o godzinie 8 rano).



(Mury kościoła ub. zimy przed kontynuacją budowy).

W ubiegły czwartek zwiedził budujący się kościół prezydent Ratajski, który z zainteresowaniem przyglądał się postępującej pracy. (z)

KALENDARZYK

Sobota, 22 października 1932.

Słońce: wschód 6,30; — zachód 16,43; — długość dnia 10 godz 13 min.
Księżyc: wschód 21,49; — zachód 14,15; — ostatnia kwadra.

Stan pogody według spostrzeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka + 13 st. C., pochmurno, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 14 st. C., najniższa + 13 st. C. Ilość opadu 2 mm.

Kal. rzk.: Kordula P. i M.; jutro Jan Kapistran.
Kal. słow.: Przybysław; jutro Władimir.

OSOBISTE

— * Srebrne gody obchodzą pp. Tomasz Liberacki z małżonką Heleną z domu Szczepańska, zamieszkali przy ulicy Dominikańskiej 1. Na intencję Jubilatów odprawi się msza św. w niedzielę, 23 bm w kościele OO. Salezjanów o godz. 10,30.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Tow. Młodych Przemysłowców. — Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 24 bm, o godz. 20 na sali Domu Rzemieślniczego. Niezwykle ciekawy i aktualny referat na temat: „Dziesięciolecie marszu na Rzym” — wygłosi p. red. Jerzy Herniczek.

— * Stow. Kupców Chrześcijań w Poznaniu. Plenarne zebranie odbędzie się 25 bm, o godz. 20 w Domu Kupiectwa Polskiego.

— * Zrzeszenie Pracowników Banku Związku Spółek Zarobkowych. W dniach 30 i 31 bm, odbędzie się w Krakowie w salach Zjednoczenia Mieszczańskiego przy ul. św. Marka 8 II ptr. doroczny walny zjazd delegatów Zrzeszenia.

— * Narodowa Organizacja Kobiet — Koło pracy brzeg Warty. Zebranie plenarne we wtorek, 25 bm, o godz. 20 na sali Domu Parafjalnego na Śródce. Referat p. Wdowickiej: „Wrażenia z podróży”. — Uprasza się o liczny udział.

WYKŁADY

— * Grecja i jej zabytki. Dziś, w sobotę, 22 bm, o godz. 20 w sali Śniadeckich, Collegium Medicum, ul. Fredry 10 (a nie w sali Szkoły Społecznej, jak podawano w programie Ch. U. R.) wygłosi p. prof. dr. St. Dedio, nader ciekawy i interesujący wykład historyczno-krajoznawczy z przeżyciami na temat „Grecja i jej zabytki”.

— * Bezpłatne wykłady publiczne. We wtorek, 25 bm, zaczynają się w nowym gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu wykłady publiczne i bezpłatne na tematy aktualne. Wykładowcą będą: dr. Hryniewiecki: „Zasady polskiej procedury cywilnej z uwzględnieniem praktyki” (środa 7—8 wiecz.); prof. Langlade: „La vie politique et economique de France” (środa 8—9 wiecz.); dyr. Ropp: „Economic Structure of Britain and U. S. A.” (wtorek 8—9 wiecz.); prof. Hanus: „Prehled hospodarskeho zivota republiky ceskoslovenske” (poniedziałek 8—9 wiecz.); dr. Stefanini: „Vita economica e politica dell'Italia contemporanea” (piątek 8—9 wiecz.); prof. dr. Peretiatkowicz: „Nauka o państwie” (poniedziałki i wtorki 6—8 wiecz.). Bliższych informacji udziela sekretariat W. S. H. Tel. 24-60.

ŻYCIE SOKOLE

— * Dzielnicowy Wydział Sokół do nosi, że ślub dchny nac. Kamińskiej z Międzychodu odbędzie się dnia 23 bm, o godz. 17,30, a nie jak poprzednio mylnie podano o godz. 17 w kościele OO. Zmartwychwstańców. Prosimy o jak najliczniejszy udział druchen w mundurach.

— * „Sokół” (Śródka). Zapowiedziane na sobotę, 22 bm, nadzwyczajne zebranie oddziału piłki nożnej odbędzie się dopiero w środę, 26 bm, o godz. 19,30 w Domu Katolickim na Śródce. Prócz ważnych spraw referat druha naczelnika „O wychowaniu fizycznym”.

— * Tow. gimn. „Sokół” Poznań — św. Łazarz. W niedzielę, 23 bm, o godz. 18,30 urządza gniazdo obchód Kościuszkowski na sali „Wiktorja”, Rynek Łazarzski 18. — W programie wykład drh prof. Stepienia, występ Kola śpiewu im. Nowowiejskiego i deklamacja.

WYSTAWY

— * Z Tow. Przyj. Sztuk Pięknych (pl. Wolności 18). Wystawa najwybitniejszych malarzy francuskich 19-go i 20-go wieku, na którą obrazów użyczono ze słynnej galerii w Rogalinie, jest otwarta codziennie od godz. 11—17, w niedzielę i święta od godz. 12—15. Bilet wstępu 1 zł, zniżkowy 50 groszy.

RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler

Krzepną nasze szeregi na Podhalu i w okręgu bielsko-bialskim

Zywiolowy rozwój Obozu Wielkiej Polski

Ruch Młodych przybrał ostatnio na terenie Małopolski zachodniej rozmiary wprost żywiolowe. Jest to objaw tembardziej krzepiący, że Małopolska zachodnia do tej pory najsilniej ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej opanowana była przez stronnictwa klasowe: po miastach przez socjalistów, po wsiach przez demagogów ludowców w rodzaju Putka lub Stapińskiego. Najlepiej niewątpliwie zorganizowany jest Obóz Wielkiej Polski na terenie Podhala i powiatów przyległych. Organizacyjnie tworzą one Okręg Podhalański O. W. P. z siedzibą główną w Bielsku. W skład okręgu wchodzi 7 powiatów: bialski, m. Bielsko — Biała, żywiecki, wadowicki, makowski, myślenicki, nowotarski. Kierownikiem Wydziału Okręgowego jest znany działacz narodowy Edward Zajaczek. Miesiąc temu został on aresztowany po przemówieniu, wygłoszonym na jednym z zebrań, i do tej pory przebywa w więzieniu karności w Wadowicach. Obok niego wielkie zasługi około zorganizowania O. W. P. na Podhalu położył p. Witold Grott.

Cała praca Podhalańskiego Wydziału Okręgowego O. W. P. koncentruje się w Domu Polskim w Bielsku,

gdzie mieści się również redakcja „Młodego Narodowca”, organu Ruchu Młodych na terenie Małopolski Zachodniej. We wszystkich miastach powiatowych okręgu czynne są powiatowe wydziały O. W. P., a w mieście Bielsku — Białej władze w organizacji sprawuje grodzki wydział O. W. P.

W szeregi Obozu garnie się tłumnie zarówno młodzież inteligentka, rzemieślnicza, handlowa, jak robotnicy i chłopci. W Bielsku — Białej duża część robotników miejscowego przemysłu włókienniczego należały do Obozu. W Nowym Targu, Zakopanem i okolicznych wioskach najlepsze żywioly z pośród młodego pokolenia górali noszą z dumą na swych piersiach „mieczyki Chrobrego”. W powiatach wadowickim, makowskim i myślenickim wóścianie, bałamuceni dotychczas przez Stapińskiego i Putka, coraz liczniej zapisują się do Obozu, pomnażając i tak już dużą ilość placówek naszej organizacji.

Wszędzie praca obozowa odbywa się wśród nastroju ogromnego entuzjazmu i bezinteresowności, mimo niebawnych przeszkód, o których ktoś, nie znający miejscowych stosunków, nie może mieć wprost wyobrażenia.

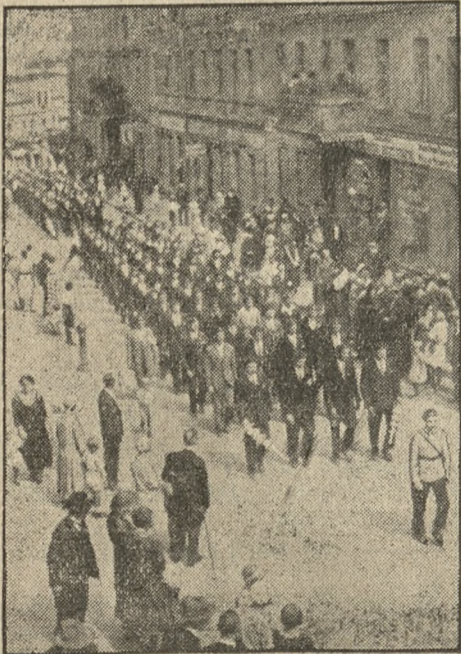


Serca rosną, ręce składają się do okłasków, oko zachodzi łzami radości, gdy Obóz Wielkiej Polski maszeruje...

Święto O. W. P. w Srodzie

Niedziela, 16 października minęła w Srodzie pod znakiem Obozu Wielkiej Polski. W kolegiacie odprawił ksiądz Kowalski uroczystą mszę św. podczas której członkinie żeńskiej placówki O. W. P. przystąpiły do Stolu Pańskiego. Mszy św. wysłuchali pozatem członkowie pow. wydziału O. W. P. i członkowie placówki oraz liczne rzesze wiernych. Po nabożeństwie odśpiewano „Boże, coś Polskę”.

Po południu odbyło się w sali Banku Ludowego uroczyste zebranie, połączone z dekoracją kandydatów. Salę wypełniło około 600 osób.



...czoło pochodu już dawno przeszło, a Młodzi idą, idą...

Zagał w zastępstwie kier. pow. kol. Bocheński, witając p. posła Lewandowskiego, delegata Dzielnicy Zach. p. Wacława Kellera, delegatkę Wydz. Okręgowego O. W. P. z Poznania i zebranych.

Po deklamacji kol. Polowczykówny p. poseł Lewandowski wygłosił dłuższe przemówienie o obecnej sytuacji, gorąco okłaskiwane.

Następnie zabrała głos delegatka Wydz. Okr. Kobiet, O. W. P., omawiając stosunek kobiety do polityki i potrzebę czynnego udziału w życiu politycznym i społecznym.

Przemawiał jeszcze p. Keller, o sprawie żydowskiej, atakach niemieckich na ziemię polską i zadaniach ruchu narodowego.

Podniosły przebieg miała dekoracja nowych członków. Kandydatki i kandydaci w liczbie 80 złożyli przyrzeczenie, które odebrał p. poseł Lewandowski, poczem wręczono nowym członkom „szczyrbce Chrobrego”.

W dalszym ciągu zebrania deklamacje wygłosili kol. Hupkówna i kol. Stefan Kończal.

Po wyczerpaniu porządku obrad przemówił kol. Bocheński, dziękując p. posłowi Lewandowskiemu, delegatce i delegatowi O. W. P. z Poznania, członkom O. W. P. i obywatelstwu za udział w zebraniu, a także ks. prob. Meissnerowi, który mimo choroby przybył na uroczystość.

Zabrał następnie głos p. dyr. Peterman, wzywając, by popierano jak najwięcej miejscowy organ narodowy „Nową Gazetę”. Oświadczenie to przyjęli zebrani hucznymi okłaskami. Na zakończenie odśpiewano hymn Młodych, poczem nastąpiła wspólna fotografia.

Zebrani opuścili salę podniesieni na duchu.

Rozwój placówki O. W. P. w Szamotułach

W sobotę, dnia 15 października odbyło się zebranie placówki O. W. P. w Szamotułach przy licznych udziałach koleżanek, kolegów i zaproszonych gości. Po powitaniu obecnych przez kierownika placówki kol. Pawlaka nastąpiła deklamacja kol. Smolobockiego i treściwy referat o „Stosunku młodego pokolenia do Ojczyzny”. Zabrał głos z kolei kol. Szyszczyński, delegat Kom. Dzieln. Zach. z Poznania, który po pięknych słowach, skierowanych do kandydatów, dokonał dekoracji „mieczykami” 22 nowo przyjętych kolegów. List, nadesłany przez kol. Głowackiego ze Lwowa, a zawierający życzenia dla nowodekorowanych kolegów, przyjęto burzą okłasków.

W mocnych słowach mówił kol. Krzymień o obecnych metodach walki stronnictwa „sanacyjnego” z Obozem, w szczególności o rozlepianiu i rozdawaniu znanych ulotek przeciwobozowych. Hymnem Młodych zakończono zebranie.



Piersi nasze to pękły, który rozbija się wrażliwość.

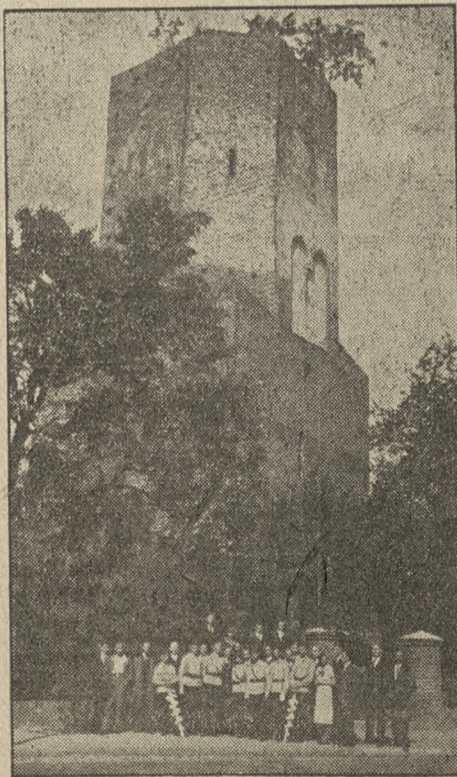
KRONIKA ORGANIZACYJNA

Z Dzielnicy Zachodniej

— **Uroczystość na placówce żeńskiej O. W. P. w Obornikach.** Dnia 9 bm. odbyła się w Obornikach uroczystość wręczenia odznak organizacji w placówce żeńskiej O. W. P. Zebraniu przewodniczyła kierowniczka kol. Koszewska. Referat na temat „Masoneria” wygłosiła delegatka Wydziału Okr. Kobiet O. W. P., kol. Halina Adamczewska z Poznania. Następnie kol. Adamczewska w serdecznych słowach przypomniała obowiązki członkiń Obozu i odebrała od koleżanek przyrzeczenia wręczyła im „szczyrbce Chrobrego”. Zebranie urozmaiciły piękne deklamacje. Hymnem Młodych zakończono zebranie.

— **Przeciw zalewowi żydowskiemu.** Placówka O. W. P. w Chodzieży zorganizowała w niedzielę, 25 września akcję, uświadamiającą społeczeństwo o niebezpieczeństwie żydowskim i przeciw kupowaniu u Żydów. Wydano ulotkę, którą członkowie placówki kolportowali w ciągu przedpołudnia w mieście. Żydzi panoszą się u nas w bezprzykładny sposób i coraz ich więcej przybywa. Dzieje się to mimo tego, że liczne są wypadki poniesienia przez kupujących żydowski towar dużych strat z powodu jakości towaru, albo poważnego przepłacenia. — Równocześnie rozpoczęto szeroką akcję uświadamiającą w placówkach wiejskich O. W. P.

— **U Młodych w Morzewie (pow. chodzieski).** W niedzielę, dn. 25 ub. m. odbyło się zebranie placówki Morzewo (pow. Chodzież) przy udziale ref. org. M. Strzeżńskiego z Chodzieży. Do raportu stanęło 32 Młodych. Po referacie ideowym poruszono w dyskusji kwestję bojkotu Żydów, wychodząc z założenia, że akcja antyżydowska może mieć trwale powodzenie jedynie przez dotarcie odpowiedniej propagandy do bezpośrednich odbiorców żydowskich towarów, tj. przede wszystkim ludu wiejskiego. Na zebranie przybyli również skarbnik pow. wydz. kol. B. Kabati, kierownik placówki chodzieskiej, kol. Fr. Łuczynski, którzy udzielali rad w poruszonych tak ważnej kwestji.



Delegacja Młodych O. W. P. z Trzemesznej w gościnie u Ostrzeszowian — u podnóża starej baszty Kazimierza Wielkiego.

— **Zebranie placówki O. W. P. w Szubinie.** W niedzielę 9 bm. w sali hotelu Centralnego w Szubinie odbyło się zebranie kolegów z miejscowej placówki O. W. P. Zagał zebranie kierownik placówki kol. Kazimierz Kępiński, poczem przystąpiono do odczytania referatu pt. „Życie Romana Dmowskiego”. W pewnym momencie weszło na salę dwóch policjantów, którzy przystąpili do legitymowania obecnych.

— **Z życia O. W. P. w Kobylinie.** W niedzielę, 16 października na sali Strzelnicy odbyło się uroczyste zebranie obydwóch placówek (męskiej i żeńskiej) Obozu Wielkiej Polski. Zebranie zagał kierownik kol. Ign. Gajowczyk, który poprosił na przewodniczącego kol. Szablikowskiego. Referat wygłosił kol. Szlanga z Krotoszyna, poczem odbyła się dekoracja. Udekorowano „mieczykami Chrobrego” 17 członków. Na dalszy program złożyły się: gra na fortepianie na cztery ręce, kwartet smyczkowy i deklamacja. Zebranie zakończono hymnem Młodych. (hk)

— **Zebranie placówki O. W. P. w Żerkowie.** Tutejsza placówka odbyła swe miesięczne zebranie, na które przybył z Jarocina członek powiatowego wydziału kol. Tadeusz Kubiak. Raport zdał kierownik miejscowej placówki kol. Latusek kol. Kubiakowi, poczem zagał zebranie. Referat, który kolega Kubiak wygłosił, przyjęli zebrani z zadowoleniem, nagradzając referenta okłaskami. Temat referatu opiewał: „Geneza O. W. P.”. Po zatwierdzeniu i omówieniu jeszcze kilku spraw lokalnych odśpiewano hymn Młodych poczem kol. kierownik zamknął zebranie hasłem „Młodzi czuwajcie!”

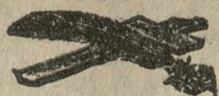
Zebranie kobiet O. W. P. w Wągrówcu

Wągrówiec. Dnia 25. zm. miało się odbyć zgromadzenie propagandowe O. W. P. w Wągrówcu. Ponieważ starostwo odmówiło zezwolenia na zgromadzenie, odbyło się zwykłe zebranie członkiń placówki. Przewodniczyła drowa Kulińska. Referat n. t. „Dokąd idziemy?” wygłosiła członkini wydziału okręgu kobiet, kol. Aleksandra Rydlewska z Poznania.

Na zaproszenie właściciela drukarni „Gazety Wągrówieckiej” p. Bonowskiego, członka Obozu, zebrani poszli zwiedzić drukarnię. Przy zwiedzaniu wywiązała się miła pogawędka obozowa.

W podniosłym nastroju, pełni najszlachetniejszych postanowień wytrwania w pracy, opuścili zebrani gościnną drukarnię.

Czytajcie i prenumerujcie miesięcznik Obozu Wielkiej Polski „AWANGARDĘ” Prenumerata roczna 5 zł, półroczna 2 zł 50 gr.



Dnia 21 października 1932 r. zmarł po krótkich cierpieniach, ś. p.

Bolesław Smorawski

dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu obornickiego
przeżywszy lat 67.

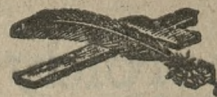
W Zmarłym straciłmy nader gorliwego i cenionego obywatela.

Cześć Jego pamięci!

Oborniki, dnia 21 października 1932 roku.

Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu obornickiego
Urzednicy i pracownicy Kasy, Starostwa i Wydziału Powiatowego.

zg 16 414



W sobotę, dnia 22. b. m., zmarł mój długoletni
pracownik, ś. p.

Wojciech Wawrzyński

W Zmarłym straciłem wiernego i bardzo wzorowego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Władysław Szymański

zg 16 427

Hurtownia Galanterji.

Pogrzeb ś. p.

Marji Felerowiczowej

odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm., o godz. 15,30
z kostnicy cmentarnej Bożego Ciała w Dębcu.

zg 16 418

Rodzina.



Dnia 20. b. m., zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka,
teściowa, babka i prababka, ś. p.

z Tucholskich

Józefa Schneiderowa

przeżywszy lat 78. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 23. b. m., o go-
dzinie 5-tej po południu, z kostnicy św. Zofji na cmentarz parafjalny.

dg 1502

W ciężkim smutku pogrążona

Kościan, Poznań, Pleszew, Gniezno.

rodzina.



Dnia 21 października 1932 r., zmarł w Obornikach, ś. p.

Bolesław Smorawski

Dyrektor Pow. Kasy Komunalnej.

Zmarły był długoletnim zastępcą przewodniczącego Dozoru Ko-
ścielnego, zasługując sobie szczerem oddaniem się sprawie Kościoła na
wdzięczną pamięć!

dg 1 494

Za Dozór Kościelny
ks. Szymański, proboszcz.



Dnia 22 października 1932 r., zmarł po długich i ciężkich cierpie-
niach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzony kilkakrotnie Sa-
kramentami św., mój nieodżałowany mąż, nasz ukochany ojciec, teść
i dziadek, w 74 roku życia, ś. p.

Franciszek Mumot

Wprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Kaźmierzu, odbę-
dzie się we wtorek, dnia 25 października, o godz. 10-tej, poczem nastąpi
nabożeństwo żałobne i eksportacja zwłok na cmentarz.

zg 16 424

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodzina.

Kaźmierz, p. Szamotuły, Sarnowa, Pniewy, Poznań, Laski Małe,
Luboń.



Dnia 21 października 1932 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza najukochańsza, najdroższa i najlepsza matka, babka,
siostra i teściowa, ś. p.

Stanisława z Kąkolewskich Hoffmannowa

przeżywszy lat 69. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24. b. m.,
o godz. 4-tej po południu w Poznaniu, ul. Matejki 67, o czem donosi

zg 16 429

w smutku pogrążona

rodzina.

Wągrowiec, Poznań, Zbąszyń, Grudziądz



W piątek, 21. 10. 1932 r., o godz. 13,30 zasnął
w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opa-
trzony Sakramentami św., nasz najukochańszy
i nigdy niezapomniany ojciec, brat, teść i dzie-
dek, ś. p.

Teofil Błazejewski

w 72 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w ponie-
dzialek, 24. b. m., o godz. 4 po poł. z kostnicy
cmentarza Farnego.

d 1503

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci i rodzina.

Poznań, Stary Rynek 80-82.

Zakł. Pogrzeb Ceremonjalny Towarowa 25. tel. 31-80

Nie starzejają się

120 woltówki wykazują 140, Mat Dewon zł 11,90,
Szach 14,90, poczta o 2 zł drożej.

MAT DEWON Poznań, Składowa 5/7.

zg 16 412

Potrzebny

szef biura

dobra siła kupiecka i organizacyjna
z dłuższą praktyką do poważnego przed-
siębiorstwa przemysłowego. Znajomość
branży papierniczej i języka niemieckiego
pożądana.

Oferty z życiorysem podaniem referencyj
i wynagrodzenia do „PAR”, Aleje Marcini-
kowskiego 11, pod nr. 42,131

Pr 6 267-42.131



Dnia 21. b. m., o godz. 8 rano, zasnęła po długich i ciężkich cierpie-
niach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babka
i prababka, ś. p.

Weronika z Ankiewiczów Tuszewska

tercjanka III. zakonu

przeżywszy lat 81. Eksportacja zwłok do kościoła nastąpi w niedzielę,
o godz. 5,30 po poł. Nazajutrz wigilje i msza św. o godz. 10-tej, poczem
odbędzie się pogrzeb.

W imieniu stroskanej rodziny

Helena i Klemens Modlińscy.

Wolsztyn, Kraków, Chęciny, Berlin, Gniezno.

dg 1488

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Otworzyłem kancelarię adwokacką

w Międzychodzie w/w.

ul. Grunwaldzka 14.

Bernard Witkowski,
adwokat.

zg 16 419

Zakupuję za gotówkę

każdą ilość
zimowych tabletek cebuli, nasion
i produktów rolnych.

Oferty z ceną i próbką
z podaniem posiadanej ilości
proszę kierować Gdynia,
skrzynka 181. zg 5 940



Podłogowe deski

ospundowane i heblo-
wane, listwy podłogowe,
wyłogi, listwy profilo-
we, belki, kantówkę,
szalówkę i taty oras
deski obrzynane i nie-
obrzynane po cenach
konkurencyjnych poleca

Leon Żurowski,

wkład drzewa i obróbka.

POZNAŃ, Raczynskich 58.

przy pl. Bernardyńskim.

Telefon nr 10-87.

Pr 4 779 40-84

Szkło

okienne, grodowe, katedralne, surowe,
truczane, ornamentowe, koziowe dia-
manty, kłt szklarski itp., lustra i
szyby wystawowe poleca
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła
Spółka Akcyjna Poznań
Małe Garbary 7a telefon 2-63.
Oddział w Łodzi ul. Pusta 16-17.

Pr 4 134

Jasny centralne ogrzewanie frontowy... **Frontowy** niekrepujący panu. Półwiejska... **Dla małżeństwa** pokoje przywilejami kuchni... **Pokój** plac Nowomiejski 9 m. 6... **Próżny** Wierzbicie 40 m. 7... **Umeblowany** pokój elektr. centralne ogrzewanie... **Dwuosobowy** wynajme Ul. Składowa 11 m. 13... **Pokój** fortepian. Wierzbicie 53 m. 8... **Elegancki** pokój dla lepszego pana... **Korzystny** Długa 3. II. lewo... **Pokój** Kopernika 7. parter... **Lepszą** panią pościela zaraz... **Czysty** Ratajczaka 33 m. 13... **Pokój** dwom panom ogrzewanie... **Jedno-** dwuosobowy Zielona 3 m. 25... **Jedno-** dwuosobowy frontowy... **Utrzymaniem** Działyńskich 3 mieszkanie 5... **Pokój** skromny zaraz... **Józefa** 9 mieszkanie 8 jedno dwuosobowy... **Pokój** dwuosobowy z używalnością... **Dwuosobowy** Rybaki 9 m. 9... **Pokój** frontowy... **Panom** panom pokój utrzymaniem... **Pokoik** Wierzbicie 46 m. 6... **Biuro** dwuosobowy utrzymaniem... **Dwuosobowy** elegancki I Mostowa 14... **Tani** pokój Družbackiej 1 a m. 6... **Dwuosobowy** Śniadeckich 15 m. 4... **Próżny** drugi umeblowany... **Pokój** umeblowany Składowa 4 m. 4... **Duży** frontowy inteligentnym... **Pokój** również solidnym... **Wspólny** całkowitem utrzymaniem... **Pokoik** Kwiatowa 6 m. 7... **Dwom** panienkom... **Pokój** niekrepujący... **Pokój** dla pani... **Marszałka** Focha 15 m. 3... **Pokój** umeblowany... **Ladny** niekrepujący pokój ewentualnie z utrzymaniem.

Pokój Piekary 10 m. 3... **150** pokoi wolnych... **Pokój frontowy** pan do wynajęcia... **Centrum. Przyjezdnej** inteligencji... **Frontowy** na parterze... **Skromny** Patrona Jackowskiego... **Pokój** mały, próżny... **Kraszewskiego** 8 m. 21 II... **Mały** czysty, elektryka... **Dwuosobowy** Jeżyca 45 mieszka... **12 SZUKA POKOJU** **Pokoiku** za posługę... **Jednoosobowego** słonecznego... **Próżne** dwa na biuro... **Urzędnicza** poszukuje... **1** lub dwa próżne... **Próżny** pokoju z... **Józefa** pokój z... **Pokój** dwuosobowy z... **Dwuosobowy** Rybaki 9 m. 9... **Pokój** frontowy... **Panom** panom pokój... **Pokoik** Wierzbicie 46 m. 6... **Biuro** dwuosobowy... **Dwuosobowy** elegancki I... **Tani** pokój Družbackiej... **Dwuosobowy** Śniadeckich... **Próżny** drugi umeblowany... **Pokój** umeblowany... **Duży** frontowy... **Pokój** również solidnym... **Wspólny** całkowitem utrzymaniem... **Pokoik** Kwiatowa... **Dwom** panienkom... **Pokój** niekrepujący... **Pokój** dla pani... **Marszałka** Focha... **Pokój** umeblowany... **Ladny** niekrepujący pokój ewentualnie z utrzymaniem.

Studentka milego, taniego z utrzymaniem... **Pokoju** ciepłego, elektryczność... **Oficer** spokojnego... **Pokoiku** Panią skromnego... **Urzędnicza** poszukuje pokoju... **Słonecznego** obszernego... **Pokoju** klatki schodowej... **Student** szuka od 1 II... **Małżeństwo** z dzieckiem... **Pokój** duży, umeblowany... **Szukam** niekrepującego... **Pan** poszukuje pokoju... **Panią** pokoju ceną... **13 LOKALE** **2 pokoje** na biuro... **Pierwszorzędne** ubikacje... **Skład** widny suchy... **Biuro** dwa próżne... **Właściciel** wydzierżawia... **Skład** z mieszkaniem... **Skład** małego poszukuje... **Skład** na towary... **Skład** z 2 pokojami... **Lokale** handlowe... **Lokale** handlowe wydzierżawia... **Lokal biurowy** 2 mniejsze... **Lokale biurowe** ca. 180 kw... **Pokoju** milego, czystego... **Sutereny** ubikacje przemysłowe... **Dwie** ubikacje handlowe... **Sutereny** wrocisko... **Skład** kolonialny... **Potrzebna** mniejsza parterowa

Skład 30 m² wielkości z mieszkaniami... **Składowi** dla branży... **Ubikacje** warsztatowe... **Lokal** warsztatowy... **14 DZIERŻAWY** **Wydzierżawie** w Chodzieży... **Rzeźnictwo** z motorem... **Magazyn** kryty i plac... **Poszukuję** składu... **Wydzierżawie** w domu... **Skład** w Grodzisku... **Plac** wydzierżawie... **Dzierżawa** 70 morg... **Dzierżawa** 80 morg... **Piekarnię** wydzierżawie... **16. OSOBISTE** **Unieważniam** indeks... **Walterbach** Odbierz list... **Chiromant Ryszard** Morawski - Kalwini... **Za** długiej... **Pilnel** Kto przetłumaczy... **21 ZGUBY** **Zagubiona** 25. 9. wieczorem... **Zgubiono** teke przy... **Skład** wojskowy... **22 ROZMAITE** **Kołdry** przerabiam...

Uwaga Punkt spotkania panów... **Krawaty** stare brudne... **Bilansista** wykonuje prace... **Kapelusze damskie** na zamówienie... **5,90** Koszula wierzchnia... **Meble** solidnie wykonane... **Dyplomy - Plakaty Rysunki** najtaniej Kledecki... **Ważne dla PP. Mechaników i Zegarmistrzów!** Katalog... **Zioła lecznicze** według przepisów... **Swetry** jumpy, pullovery... **Fotografie** Bracia Pecherscy... **Futra** skóry blamy... **Geny niższe** płaszczy i futer... **Przepisuje** na maszynie... **Płaszcz** jesienno-zimowe... **Suknie** piękne fasony... **Śmieję się** z choroby!... **21 ZGUBY** **Zagubiona** 25. 9. wieczorem... **Zgubiono** teke przy... **Skład** wojskowy... **22 ROZMAITE** **Kołdry** przerabiam...



Przedstawicielstwo krajowej powaźnej... **Salon Mód Lena** wykonuje elegancko... **Maszynę** do pisania... **Lokal** dla lekarza... **Kuśnierka** siła samodzielną... **Mickiewicz. Dzieła Poetyckie** wydanie... **Syrop odczywy św. Rafała** jedyny środek... **2,- zł** pończochy... **Naprawia** jedwab Bemberga... **noworzwanianie** z prądu... **stałego** na zmienny... **motorów** dynamomaszyn... **aparatów** lekarskich... **dentystycznych** fryzjerskich... **telefon 28-86** **Pasaż Apollo** **Akuszerka** Krajewska... **Chiromantkę** polecam wszystkim... **Akuszerka** Kleinwachterowa... **Futra** gotowe i na miarę... **Suknie** piękne fasony... **Śmieję się** z choroby!... **21 ZGUBY** **Zagubiona** 25. 9. wieczorem... **Zgubiono** teke przy... **Skład** wojskowy... **22 ROZMAITE** **Kołdry** przerabiam...

